



Jacek Sobczak  
prof. zw. dr hab.  
Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie  
e-mail: jmwsobczak@gmail.com  
ORCID: 0000-0002-2231-8824



## Głusi w labiryncie prawa. Sytuacja prawna głuchoniemych w polskim systemie prawnym w obszarze prawa spadkowego

### Streszczenie

Wykluczenie prawne (ekskluzja prawna) nie jest cechą czy zdarzeniem samoistnym, nie-uwarunkowanym, lecz jest cechą kontekstową. Kontekstem tym jest jakieś prawne postanowienie normatywne zawarte w akcie prawnym (faktycznym lub nietrafnie domniemanym) oraz konkretna sytuacja dyskryminująca, w jakiej znajdują się w wyniku tego postanowienia adresaci owego aktu prawnego. Samo prawo może mieć charakter wykluczający, a przyjęty system definiowania prawa tworzy sytuację ekskluzji. Osoby głuche były marginalizowane i wyłączone z życia społecznego od starożytności po dzień dzisiejszy. Mimo że akty powszechnego (uniwersalnego) prawa międzynarodowego publicznego oraz akty europejskich systemów regionalnych (unijnego i Rady Europy) starają się otoczyć niepełnosprawnych, w tym także głuchych, to jednak w systemie prawa polskiego istnieją dyskryminujące ich przepisy.

Celem pracy była analiza przepisów prawa spadkowego uniemożliwiających głuchym bycie świadkami testamentu przeprowadzona na podstawie orzecznictwa i poglądów doktryny. W zakresie analizy tekstów normatywnych niezbędne okazało się zastosowanie całej palety metod prawniczych, wśród nich metody egzegezy tekstu prawnego i prawniczego według wskazań koncepcji derywacyjnej, czemu towarzyszyła analiza lingwistyczna, zarówno w ujęciu topiczno-retorycznym, jak i proceduralnym. Konieczne było odniesienie się do hermeneutyki prawniczej jako metody wyjaśniania tekstu. Wykorzystano także metodę

leksykalną oraz w mniejszym stopniu metodę porównawczą, pozwalającą na eksplanację głębokich aksjologicznych źródeł systemu prawnego. Pomocną okazywała się także analiza instytucjonalno-prawną oraz metoda historyczno-prawna.

W treści rozważań skonstatowano, że wypracowana w judykaturze i w dużej mierze aprobowana przez doktrynę linia orzecznicza zmierzała wyraźnie w kierunku zliberalizowania zakazów sformułowanych w treści art. 956 k.c., natomiast normatywny zakaz sporządzania testamentów allograficznych nie mógł zostać złagodzony. Istniejące w polskim prawie spadkowym rozwiązania zdają się być mocno zakorzenione w sięgającej jeszcze czasów rzymskich tradycji. Utrzymywanie ich w obowiązującym prawie nie jest wynikiem chęci dyskryminacji głuchych, lecz zdaje się wynikać z dążenia do zapewnienia pewności obrotu.

**Słowa kluczowe:** wykluczenie, głusi, prawo spadkowe, świadek, testament, prawo rzymskie, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, język migowy

## Wykluczenie prawne jako jedna z postaci wykluczenia społecznego

Kategoria wykluczenia społecznego, w tym także etnicznego, upowszechniła się w naukach społecznych, a następnie w retoryce politycznej i dyskursie publicznym ostatnich dwóch dekad ubiegłego wieku. Stała się jednym z ważnych przedmiotów badań socjologicznych<sup>1</sup>. Została następnie przejęta przez organy i agendy administracji publicznej oraz instytucje europejskie, a przeciwstawienie się temu zjawisku było jednym z głównych deklarowanych celów polityki społecznej, realizowanej zarówno na poziomie krajowym państw tworzących Unię Europejską, jak i na poziomie samej Unii Europejskiej<sup>2</sup>. Samo pojęcie wykluczenia społecznego okre-

- 
- 1 Największą uwagę w literaturze przywiązywano jednak do wykluczenia etnicznego. Zob. w tym przedmiocie A. Jasińska-Kania, S. Łodziński, *Wprowadzenie. Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce. Koncepcje teoretyczne i badania empiryczne*, w: A. Jasińska-Kania, S. Łodziński (red.), *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce*, Warszawa 2009, s. 7–38. Zob. także inne teksty zebrane w tym tomie. Zob. D. Lepianka, *Czym jest wykluczenie społeczne? Wprowadzenie do europejskich debat na temat ekskluzji*, „Kultura i Społeczeństwo” 2002, nr 4, s. 48 i n.; K. Frysztacki, *Wokół istoty „społecznego wykluczenia” oraz „włączenia”*, w: J. Grotowska-Leder, K. Faliszek (red.), *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza – uwarunkowania – kierunki działań*, Toruń 2005, s. 18 i n.; K.W. Frieske, *Społeczne wykluczenie – różne poziomy analizy*, w: B. Rysz-Kowalczyk, B. Szatur-Jaworska (red.), *Wokół teorii polityki społecznej*, Warszawa 2003.
  - 2 Problem ekskluzji społecznej pojawił się w programie działań w sferze socjalnej na lata 1998–2000 przyjętym przez Unię po konferencji w Amsterdamie. Do podstawowych kierunków działań zaliczono tworzenie spójnego społeczeństwa opartego na solidarności i równości. Zob. R. Babińska-Górecka, w: K.W. Baran, M. Włodarczyk (red.), *System prawa pracy. T. VIII Prawo rynku pracy*, Warszawa 2018, s. 1253–1255; Social Action Programme 1998–2000, European Commission 1998; M. Kubiak, *Europeizacja polityki społecznej*, w: R. Gabryszak, D. Magierek (red.), *Europejska*

śla alienację jednostek lub grup społecznych w szerszym społeczeństwie, w jego głównych obszarach funkcjonowania oraz instytucjach publicznych, które wynikają z ich cech społecznych. Podnosi się z jednej strony niezdolność osoby lub grupy osób do „normalnego” funkcjonowania w społeczeństwie, z drugiej ich wielowymiarowe niekorzystne położenie społeczne<sup>3</sup>. W literaturze wyróżnia się dwa sposoby definiowania pojęcia wykluczenia społecznego. Pierwszy, partycypacyjny, traktuje o ograniczeniach lub całkowitym braku uczestnictwa jednostek i grup społecznych w ważnych sferach życia społecznego i publicznego. Drugi, określane jako dystrybucyjny, podkreśla, że ograniczenie to brak dostępu do ważnych zasobów i usług społecznych, takich jak: rynek pracy, oświata, system świadczeń społecznych i opieki zdrowotnej<sup>4</sup>.

Wśród grup społecznych najczęściej wskazywanych jako dotknięte bądź zagrożone wykluczeniem społecznym wskazuje się osoby: niepełnosprawne, w podeszłym wieku (określane w polskim systemie prawnym mianem osób starszych), bezradne, bezdomne, przynależące do mniejszościowych grup religijnych, cechujące się odmienną od dominujących orientacją seksualną, chore psychicznie, a także imigrantów, uchodźców oraz przedstawicieli mniejszości etnicznych, narodowych, rasowych i językowych<sup>5</sup>.

W literaturze podkreśla się, że wykluczenie społeczne ma też swój wymiar prawny lub inaczej, iż wykluczenie prawne jest faktem społecznym. Pojęcie wykluczenia prawnego pojawiło się dość późno, najpierw w literaturze anglosaskiej<sup>6</sup>, przy

---

*polityka społeczna*, Warszawa 2011, s. 47–50; por. także Decyzja Parlamentu Europejskiego nr 1098/2008/WE w sprawie Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym (2010), Dz. Urz. UE L 2008, nr 298, s. 20 (decyzja utraciła moc z dniem 31 grudnia 2011 r.). Zarówno strategia lizbońska, jak i Program Operacyjny „Kapitał Ludzki” oraz strategia „Europa 2020” stawiają na wykluczenie społeczne, w tym rozwijanie i wykorzystanie kapitału intelektualnego oraz rozwój nowych, wspieranych miejsc pracy. Zob. Z. Wera, *Nowa strategia Unii Europejskiej „Europa 2020”*, w: R. Gabryszak, D. Magierek, *Europejska polityka społeczna*, Warszawa 2011, s. 180, 190, 193. Działania na rzecz inkluzji społecznej weszły trwale do programów organizacji międzynarodowych o zasięgu regionalnym. W pierwszym rządzie jako część badań nad ubóstwem społecznym. Zob. L. Dziewięcka-Bokun, *Ekskluzja społeczna jako problem polityki społecznej*, w: L. Dziewięcka-Bokun, K. Zamorska (red.), *Polityka społeczna. Teksty źródłowe*, Wrocław 2003. Por. także Zrewidowana Europejska Karta Społeczna przyjęta przez Radę Europy 18 października 1961 r., ratyfikowana przez Polskę Dz.U. z 1999 r., nr 8, poz. 67.

3 K.W. Frieske, *Społeczne wykluczenie: o nicowaniu pojęć*, w: S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania – metody – wyniki*, Warszawa 2005, s. 55–62.

4 A. Jasińska-Kania, S. Łodziński, op. cit. s. 9.

5 D. Lepianka, op. cit., s. 48 i n.

6 C. Ferrand, *Exclusion et sous proletariat*, Paris 1982; R.G. Lawson, *Exclusion Clauses*, London 1983; D. Yates, *Exclusion Clauses in Contracts*, London 1982; A. Durand-Lasserve, *Lexclusion des*

czym niewątpliwie wywodzi się ono od pojęcia wykluczenia społecznego<sup>7</sup>. Wykluczenie prawne pojmowane jest jako brak dostępu części adresatów do uprawnień, które na mocy prawa deklarowane są jako przysługujące wszystkim obywatelom. Za przejaw wykluczenia prawnego uznaje się „nieegalitarny dostęp do ochrony i pomocy prawnej do zasobów prawnych”<sup>8</sup>, a także do zawodów prawniczych<sup>9</sup>, organów prawa i regulacji prawnych<sup>10</sup>. Zauważa się, że wykluczenie prawne (ekskluzja prawna) „nie jest cechą czy zdarzeniem samoistnym, nieuwarunkowanym, lecz jest cechą kontekstową. Kontekstem tym jest jakieś prawne postanowienie normatywne zawarte w akcie prawnym (faktycznym lub nietrafnie domniemanym) oraz konkretna sytuacja dyskryminująca, w jakiej znajdują się w wyniku tego postanowienia adresaci owego aktu prawnego”<sup>11</sup>. Podkreśla się, że samo prawo może mieć charakter wykluczający, a przyjęty system definiowania prawa tworzy sytuację ekskluzji. Wskazuje się, że jeśli jedynym prawem ma być prawo pozytywne, to

z teoretycznego i empirycznego dyskursu wyklucza się wszelkie zagadnienia, które są „nie-prawne” a więc kwestie polityczne, etyczne, gospodarcze czy religijne<sup>12</sup>, a także inne typy (kategorie, rodzaje) prawa, które są wyróżniane w nie-pozytywnych ujęciach prawa<sup>13</sup>.

Wywodzi się, że ekskluzja, określana czasem jako quasi-prawna, wyrażać się może w różnych formach faktycznej, choć niewynikającej z litery prawa dyskryminacji np. osób niepełnosprawnych, bezdomnych, mniejszości etnicznych, kobiet bądź cudzoziemców. Co ciekawe, występuje ona obok formalnie akceptowanej

---

*pauvres dans les Villas du Tiers-Monde: acces au sol et au logement*, Paris 1986; Abdul Ahad Wani, *Exclusion of Judicial Review: Administrative Efficiency Confronts Legitimacy of Power*, New Delhi 1987.

- 7 Z. Cywiński, *Nieegalitarne prawo w nieegalitarnym społeczeństwie. Wykluczenie prawne jako rodzaj wykluczenia społecznego*, A. Turska (red.), *Prawo i wykluczenie. Studium empiryczne*, Warszawa 2010, s. 161–188.
- 8 A. Kojder, *Dyskretne formy wykluczenia prawnego*, w: M. Jarosz, *Naznaczeni i napiętnowani. O wykluczeniu politycznym*, Warszawa 2008, s. 58.
- 9 W kwestii wykluczenia w odniesieniu do dostępu do zawodów prawniczych zob. E. Łojko, *Działalność zawodowa prawników a wykluczenie prawne*, w: A. Turska (red.), op. cit., s. 121–160.
- 10 W kwestii wykluczenia prawnego w procesie tworzenia prawa zob. W. Staśkiewicz, *Wykluczenie prawne w procesie tworzenia prawa*, w: A. Turska (red.), op. cit., s. 91–96.
- 11 A. Kojder, *Wykluczenie prawne jako fakt społeczny*, w: A. Turska (red.), op. cit., s. 12.
- 12 W kwestii niektórych aspektów wykluczenia mniejszości religijnych zob. K. Daniel, *Społeczna ocena praw mniejszości religijnych w aspekcie wykluczenia*, w: A. Turska (red.), op. cit., s. 207–244.
- 13 A. Kojder, *Wykluczenie prawne jako fakt społeczny...*, s. 17.

zasady równości, mimo że w gruncie rzeczy zasadza się na różnicowaniu sytuacji<sup>14</sup>. Zadaje się przy tym dość istotne pytanie, czy nierówne traktowanie przez przepisy prawa pozytywnego niektórych jego adresatów jest równoznaczne z ekskluzją prawną tych, którzy są gorzej traktowani. Odpowiadając na nie, zauważa się, że skoro zasady równości wobec prawa i równości w prawie mają charakter fundamentalny, to można przyjąć, że każde ich pogwałcenie, ograniczenie czy niespełnienie jest przypadkiem ekskluzji prawnej. W tej sytuacji każda dyskryminacja prawna powinna być traktowana jako wykluczenie prawne. Zauważa się przy tym, że z natury rzeczy prawo nie jest egalitarne, gdyż zawiera wiele dyskryminujących i faworyzujących rozstrzygnięć<sup>15</sup>. Wykluczenie prawne jest więc szczególnym rodzajem nierówności i braku bezstronności w prawie<sup>16</sup>.

### Ograniczanie praw głuchych w systemach prawnych

Osoby głuche były marginalizowane i wyłączone z życia społecznego już w starożytności, w Mezopotamii<sup>17</sup>, Izraelu<sup>18</sup> i Grecji<sup>19</sup>. W Cesarstwie Rzymskim osoby głuche pozbawiano części praw cywilnych<sup>20</sup>, odbierając im możliwość dokonywania darowizny, wyzwalania niewolników, możliwości sporządzania testamentów oraz bycia świadkiem testamentu<sup>21</sup>. W myśl kodeksu Justyniana osoby głuche i nieme

- 
- 14 A. Kojder, *Dyskretne formy...*, s. 48–77. W tekście tym zauważono, że od równości wobec prawa należy odróżnić równość w prawie, przy czym ta zasada nakazuje „stanowienie takiego prawa, które nikogo nie dyskryminuje i nie uprzywilejowuje. (...) Równość nie oznacza więc identyczności, lecz równe traktowanie podmiotów współrodzajowych” (s. 51).
- 15 A. Kojder, *Wykluczenie prawne w świetle konstytucyjnej zasady równości wobec prawa*, w: J. Majchrowski (red.), *Państwo – prawo – polityka*, Warszawa 2007, s. 125–134; por. także A. Kojder, *Wykluczenie prawne jako fakt społeczny...*, s. 25–30.
- 16 W kwestii tej zob. R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998, s. 359.
- 17 M. Garbat, *Postawy społeczne wobec osób z niepełnosprawnością w epoce starożytnej*, „Rozprawy społeczne” 2019, nr 1, s. 19–20.
- 18 H. Grzesiak, *Wykluczenie społeczne w starożytnym Izraelu*, w: H. Grzesiak, M. Fryz, K. Ratajczak (red.), *Wykluczenie społeczne wczoraj i dziś*, Poznań 2012, s. 11 i n.
- 19 M.L. Rose, *Deaf and Dumb in Ancient Greece*, w: L.J. Davis (red.), *The Disability Studies Reader*, London 2006, s. 46; M. Oswin, w: C. Robinson, K. Stalker (red.), *Growing up with disability*, London 1999, s. 46.
- 20 W literaturze zwraca się uwagę, że sytuacja prawna głuchych niewolników była znacząco gorsza od niewolników niedotkniętych upośledzeniem słuchu. A.C. Gaw, *The development of the legal status the deaf: a comparative study of the rights and responsibilities of deaf-mutes in the laws of Rome, France, England and America*, „American Annals of the Deaf” 1906, vol. 51, nr. 1, s. 406.
- 21 S. Siła-Nowicki, *Komunikacja słuchowa i wzrokowa w systemie kształcenia głuchych*, Warszawa 1996, s. 32–39; na niemożność bycia świadkiem testamentu przez osobę głuchą zwraca uwagę S. Godek, *Elementy prawa rzymskiego w III statucie litewskim (1588)*, Warszawa 2004, s. 165.

miały prawo do dziedziczenia, jednak pozbawione były możliwości przekazywania własności, nie mogli także brać udziału w życiu społecznym. Nie mogli także być świadkami testamentu. Pieczę nad nimi sprawował kurator<sup>22</sup>. W wielu przypadkach osoby głuche bądź nieme nie mogły zostać testatorami<sup>23</sup>. Ograniczona także była ich zdolność do czynności prawnych. Nie mogły zawrzeć kontraktu w formie stypulacji, co jest o tyle zrozumiałe, że istotą jej była wymiana określonych pytań i odpowiedzi między dłużnikiem a wierzycielem. Stypulacja cieszyła się znaczną popularnością z uwagi na tendencję do dokonywania w starożytnym Rzymie czynności prawnych w sposób werbalny, a także z uwagi na to, że w treści porozumienia można było zawrzeć dowolne zobowiązanie. Z natury rzeczy głuchy nie był w stanie zrozumieć, a także wygłosić odpowiednich formuł prawnych<sup>24</sup>. Przekazy wielu digestów wskazują na utrzymywanie się w praktyce wcześniejszej zasady niepozwalającej głuchemu lub niememu na sporządzenie testamentu<sup>25</sup>. Oczywiście upośledzenie słuchu i mowy uniemożliwiało sporządzenie testamentu w chwili jego tworzenia, jeżeli jednak utrata słuchu lub mowy nastąpiły później, to testament pod rządami kodeksu Justyniana pozostawał ważny<sup>26</sup>.

Justynian w konstytucji z 531 roku umożliwił sporządzenie pisemnego testamentu własnoręcznego przez osoby głuche i nieme, które dotknięte zostały tym kalectwem w efekcie choroby lub zdarzenia losowego, pod warunkiem, że posiadały umiejętność pisania. Tym samym zaistniała możliwość warunkowego *testamenti factio activa*. Dotyczyło to także osób niemych, ale słyszących, niezależnie od tego, czy taka osoba utraciła możliwość mówienia w konsekwencji jakiegoś zdarzenia, czy też nie posiadała go od urodzenia. Osobom wyłącznie głuchym, bez względu na to czy od urodzenia, czy też dotkniętym głuchotą później, i to niezależnie od stopnia upośledzenia narządu słuchu, pozwolono na sporządzanie testamentów bez jakichkolwiek dodatkowych zastrzeżeń bądź obostrzeń<sup>27</sup>. Ustawodawstwo Justyniana nie było jednak konsekwentne, gdyż w 531 roku nakazano osoby głuche traktować jako zmarłe, co w efekcie pozbawiło je możliwości sporządzania testamentu. W innym

22 P. Sadowski, *Głusi i niemi w instytucjach Justyniana*, w: K. Szczygielski (red.), *Justynian i prawo rzymskie. Refleksje w 1450 rocznicę śmierci cesarza*, Białystok 2015, s. 72.

23 S.P. Kursa, *Testator i formy testamentu w rzymskim prawie justyniańskim*, Warszawa 2017, s. 83.

24 A.R. Jurewicz, *Pater familias dominusve iussit. Umowy zawierane z podległym władzy na podstawie polecenia zwierzchnika*, Olsztyn 2015, s. 50.

25 Np. Gaius w XVII księdze komentarza *Ad dictum provinciale*, Pomponiusz w dziele *Regulae*, zob. S.P. Kursa, op.cit., s. 104–105.

26 We wcześniejszych okresach państwa rzymskiego zdarzały się sytuacje, w których żądano, aby testator miał zachowaną zdolność do czynności prawnych zarówno w momencie sporządzania testamentu, jak i później po jego sporządzeniu aż do śmierci. S.P. Kursa, op. cit., s. 106.

27 Ibidem, s. 107–108.

miejszu jednak przyznano możliwość sporządzania testamentów przez osoby głuche lub nieme, jeśli były żołnierzami<sup>28</sup>. Dotyczyło to oczywiście wypadków, kiedy takie osoby utraciły zdolność mówienia i słuch podczas pełnienia służby wojskowej. Z księgi pierwszej *Ad sabinum* z Digestów Ulpiana wynika, że żołnierze, którzy utracili podczas służby słuch bądź zdolność mówienia, mogli sporządzić testament wojskowy, ale tylko do czasu wcześniejszego zwolnienia ze służby ze względu na stan zdrowia<sup>29</sup>. Głuchoniemy lub niemy miał więc możliwość sporządzenia testamentu albo holograficznego (własnoręcznego), albo tzw. cywilnego (*testamentum tripertitum*) w obecności siedmiu świadków<sup>30</sup>.

Prawo rzymskie po kodyfikacji Justyniana stawiało konkretne wymogi w odniesieniu do liczby świadków i ich kwalifikacji. Świadcami mogli być wyłącznie *per-sone testabiles* – czyli dorośli mężczyźni mający status obywateli. Funkcji świadka nie mogły sprawować osoby głuche, nieme, chore umysłowo oraz marnotrawcy. Świadcami nie mogli być także objęci infamią, pozbawieni prawa do sporządzania testamentów, w szczególności zaś osoby skazane za cudzołóstwo, zniesławienia, składanie fałszywych zeznań, apostaci i heretycy. Zdolność do testowania była wymagana w momencie sprawowania funkcji świadka. Późniejsza utrata takowej zdolności nie pociągała za sobą nieważności testamentu<sup>31</sup>.

W średniowieczu sytuacja osób głuchych nie uległa zmianie i nadal podlegali izolacji i dyskryminacji. Uważano, że głusi nie są zdolni do samodzielnego życia w społeczeństwie i stanowią ciężar dla najbliższych i całego otoczenia. Osoby głuche zostały w tym okresie w zasadzie wykluczone ze wspólnoty kościelnej i jako takie pozbawione możliwości przyjmowania sakramentów<sup>32</sup>. Z czasem upowszechniło się przekonanie, że ich głuchota jest karą za grzechy rodziców, jeśli urodzili się głusi, albo za własne, jeśli słuch utracili w ciągu życia. Święty Augustyn stał na stanowisku, że głuchoniemi nie są zdolni do przyjęcia nauczania Kościoła, tym samym osiągnięcie zbawienia dla nich jest utrudnione<sup>33</sup>. Głuchotę oraz brak

28 R.W. Leage, *Roman private law: founded on the „institutes” of Gaius and Justinian*, London 1906, s. 261.

29 S.P. Kursa, op. cit., s. 108–109.

30 Prawa Justyniana wyróżniało szczególne formy testamentów. Wśród nich testamenty: osób dotkniętych chorobą zakaźną (*tesamentum oppressi morbo contagioso*), na rzecz kościołów (*tesamentum pro ecclesiis et piis causis*), wiejskie (*tesamentum ruri conditum seu resticanorum*), analfabety lub osoby niepiśmiennej (*tesamentum ignorantis lit teras vel subscribere nequentis*), niewidomych (*tesamentum caeci*), głuchoniemych lub niemych (*tesamentum sur di et muti vel muti*), S.P. Kursa, op. cit., s. 269–273.

31 S.P. Kursa, op. cit., s. 168–169.

32 J.R. Eyler, *Disability in the Middle Ages: reconsiderations and reverberations*, New York 2010, s. 86.

33 Św. Augustynowi przypisuje się stanowisko, że głusi przynależą do grupy osób skazanych z góry na potępienie. Zob. J. Branson, D. Miler, *Damned for their difference: the cultural construction of deaf people as disabled*, Washington 2002, s. 67–68.

możliwości mówienia uznawano za wynik działania sił nieczystych, diabłów bądź demonów<sup>34</sup>. Starano się uleczyć głuchotę poprzez częściowe obcinanie języka<sup>35</sup>. W czasach Karola V i Maksymiliana głuchych uważano za umarłych za życia<sup>36</sup>. W średniowieczu głusi nie mogli dziedziczyć majątku, zdobywać wykształcenia, zawierać związków małżeńskich, a nawet podejmować pracy zawodowej<sup>37</sup>.

W XVI wieku w rodzinach szlacheckich podejmowano pierwsze próby uczenia głuchych dzieci mówienia i czytania, aby mogły być traktowane jako osoby normalne i dopuszczone do dziedziczenia tytułów szlacheckich i majątku. Wypracowana sprawność artykulacyjna umożliwiała osobie głuchej możliwość dziedziczenia<sup>38</sup>. W XVIII wieku stwierdzono, że głusi powinni mieć możliwość edukacji i rehabilitacji w specjalnych ośrodkach. Budziło to jednak przekonanie ogółu społeczeństwa, że głuchy nie jest zdolny do funkcjonowania w społeczności i winien być od niej odizolowany<sup>39</sup>.

Kodeks Napoleona nie zawierał żadnych postanowień wyłączających osoby głuche z możliwości dziedziczenia ustawowego czy testamentowego. Testamentu nie mogły sporządzić osoby „chore na umyśle” (art. 901 Kodeksu Napoleona)<sup>40</sup>. Do tej grupy osób głuchych nie zaliczano. Wskazywano w literaturze, że osoby głuche nie są z mocy wspomnianego przepisu wykluczone z dziedziczenia testamentowego<sup>41</sup>. Osobom głuchym lub niemym nie odebrano prawa sporządzenia testamentu w żadnej z form przewidzianych w Kodeksie Napoleona<sup>42</sup>. Wskazano, że testator,

34 M. Nomeland, R. Nomeland, *The Deaf Community in America: History in the Making*, London 2012, s. 9.

35 I. Metzger, *Disability in medieval Europe: thinking about physical impairment during the high middle ages, c. 1100–1400*, London 2006, s. 96–97.

36 A. Korzon, *Totalna komunikacja jako podejście wspomagające rozwój zdolności językowych uczniów głuchych*, Kraków 1998, s. 21.

37 O. Sacks, *Zobaczyć głos. Podróż do świata ciszy*, Poznań 1998, s. 29.

38 D. Podgórska-Jachnik, *Historia wychowania i edukacji głuchych z perspektywy surdopedagogiki w początku XXI w.*, w: J.J. Bleszyński, D. Byczka, J. Binnebesel (red.), *Historyczne dyskursy nad pedagogiką specjalną – w ujęciu pedagogicznym*, Łódź 2008, s. 166.

39 B. Szczepankowski, *Niesłyszący – głusi – głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, Warszawa 1999, s. 346.

40 W treści art. 901 stwierdzono: *trzeba być zdrowym na umyśle do czynienia darowizny między żyjącymi lub testamentów*. Zob. Kodeks Napoleona, Warszawa 1815, s. 215.

41 J. Bieda, *Testament – prawo a praktyka Królestwa Polskiego w świetle akt notariuszy zgierskich w latach 1826–1875*, Łódź 2013, s. 114.

42 Kodeks Napoleona przewidywał trzy formy sporządzenia testamentu, mianowicie: publiczny, własnoręczny i tajny (art. 967–979). Zob. A. Okolski, *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskim*, Warszawa 1885, s. 399 i n. Należy zauważyć, że testament publiczny winien być przyjęty przez dwóch notariuszy „w przytomności dwóch świadków” albo przez „jednego notariusza” w przytomności czterech świadków (art. 971 Kodeksu Napoleona).



który nie może mówić, ale może pisać, ma prawo sporządzić testament tajemny, ale winien on zostać napisany, opatrzony datą i podpisany przez testatora i okazany notariuszowi i świadkom. Notariusz powinien uczynić wzmiankę, że testament został sporządzony w „przytomności notariusza” i świadków<sup>43</sup>. Wejście w życie Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego nie zmieniło tej sytuacji, gdyż pozostało w mocy przepisy odnoszące się do rozporządzeń testamentowych.

W zaborze pruskim Kodeks z 1900 roku nie wprowadzał radykalnych zmian w sytuacji prawnej głuchoniemych. Pozwolił na ich szerszy udział w życiu społecznym, uzależniając to jednak od poziomu kulturalnego takiej osoby<sup>44</sup>.

### Sytuacja głuchoniemych w perspektywie praw człowieka

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka gwarantując każdemu człowiekowi prawo do życia, wolność i bezpieczeństwo osobiste (art. 3), prawo do ubezpieczeń społecznych (art. 22), prawo do opieki lekarskiej i koniecznych świadczeń socjalnych, prawo do ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, choroby, niezdolności do pracy, starości lub utraty środków do życia (art. 25), prawo do nauki (art. 26), prawo do uczestnictwa w życiu kulturalnym społeczeństwa i korzystania ze sztuki (art. 27), w najmniejszym stopniu nie ograniczyła tych praw w stosunku do głuchoniemych. Trudno szukać jakichkolwiek ograniczeń, zarówno w aktach prawa międzynarodowego powszechnego (uniwersalnego), jak i w aktach regionalnych, a więc zarówno w Europejskiej Konwencji i Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jak i w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Celem aktów normatywnych wspomnianych aktów odnoszących się do praw człowieka jest zakaz różnicowania sytuacji prawnej osób m.in. z powodu kalectwa, ułomności, niepełnosprawności<sup>45</sup>.

Niewątpliwie jednym z najważniejszych aktów odnoszących się do niepełnosprawnych, w tym także osób głuchych i niemych, jest Konwencja o Prawach Osób Niepełnosprawnych, sporządzona w Nowym Jorku 3 grudnia 2006 roku<sup>46</sup>. W jej treści, przywołując zasady proklamowane w Karcie Narodów Zjednoczonych i uznając, że narody zjednoczone w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka ogłosiły i uzgodniły, że każdy

43 Art. 979 Kodeksu Napoleona.

44 H. Okopiński, *Zarys dziejów nauczania głuchoniemych*, Warszawa 1965, s. 19.

45 M. Piasecki, *Społeczny model niepełnosprawności*, w: *Prawa człowieka a osoby niepełnosprawne*, Warszawa 1997, s. 8 i n.; U. Bielak, *Prawa dzieci niepełnosprawnych*, w: *Wokół praw dziecka*, Warszawa 1995, s. 6.

46 Dz. U. 2012, poz. 1169.

ma prawo do korzystania ze wszystkich praw i wolności ustanowionych w tych dokumentach bez względu na jakiegokolwiek różnice, potwierdzono powszechność, niepodzielność, współzależność i powiązanie ze sobą wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności oraz potrzebę zagwarantowania osobom niepełnosprawnym pełnego możliwości korzystania z nich bez dyskryminacji. W dalszym ciągu zauważono, że niepełnosprawność jest pojęciem ewoluującym i wynika z interakcji między osobami z dysfunkcjami a barierami ukształtowanymi przez postawy ludzi i środowisk, które utrudniają osobom niepełnosprawnym pełny i skuteczny udział w życiu społeczeństwa na zasadzie równości z innymi osobami. Zwrócono przy tej okazji uwagę na znaczenie zasad i wytycznych zawartych w Światowym Programie Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych oraz standardowych zasadach wyrównywania szans osób niepełnosprawnych. Podkreślono znaczenie włączenia kwestii niepełnosprawności do odpowiednich strategii zrównoważonego rozwoju jako ich integralnej części. W Konwencji uznano różnorodność osób niepełnosprawnych oraz potrzebę popierania i ochrony praw człowieka wszystkich osób niepełnosprawnych. Wyrażono także niepokój związany z sytuacją, w której osoby niepełnosprawne w dalszym ciągu napotykać na bariery w życiu społecznym. Uznano także, że cenny jest zarówno obecny, jak i potencjalny wkład osób niepełnosprawnych w ogólny dobrobyt i różnorodność społeczności, w których żyją. Osoby niepełnosprawne powinny mieć możliwość aktywnego udziału w procesie podejmowania decyzji w zakresie polityki i programów, w tym także tych, które dotyczą ich bezpośrednio. Podkreślono też potrzebę uwzględnienia perspektywy płci we wszystkich wysiłkach na rzecz pełnego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności przez osoby niepełnosprawne, zauważając, że większość osób niepełnosprawnych żyje w warunkach ubóstwa i że istnieje w związku z tym pilna potrzeba zajęcia się problemem natywnego wpływu ubóstwa na osoby niepełnosprawne. Wskazano również, że niepełnosprawni powinni mieć możliwość korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności.

Do osób niepełnosprawnych Konwencja zaliczyła te osoby, które mają długotrwale naruszoną sprawność fizyczną, psychiczną, intelektualną „lub w zakresie zmysłów”, co może utrudniać im pełny i skuteczny udział w życiu społecznym na zasadzie równości z innymi osobami. Zwrócono uwagę, że dyskryminacja ze względu na niepełnosprawność oznacza jakiegokolwiek różnicowanie, wykluczanie lub ograniczanie ze względu na niepełnosprawność, którego celem lub skutkiem jest naruszenie lub zniweczenie możliwości korzystania lub wykonywania wszelkich praw człowieka i podstawowych wolności w dziedzinie polityki, gospodarki społecznej, kulturalnej, obywatelskiej lub jakiegokolwiek innej. Wskazano także na problemy komunikacji, wywodząc, że obejmuje ona języki, wyświetlanie tekstu, alfabet Braille’a, komunikację przez dotyk, dużą czcionkę, dostępne multimedia, jak

i sposoby, środki i formy komunikowania się na piśmie, za pomocą słuchu, języka uproszczonego, lektora oraz formy wspomagające i alternatywne, w tym dostępną technologię informacyjno-komunikacyjną.

Nałożono na państwa będące stronami Konwencji obowiązek zapewnienia i pełnej realizacji wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności dla wszystkich osób niepełnosprawnych bez jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność. Zobowiązano strony Konwencji do przyjęcia odpowiednich środków ustawodawczych, administracyjnych i innych w celu wdrożenia praw uznanych w Konwencji, a także wprowadzenia zmian lub uchylecia obowiązujących ustaw, przepisów wykonawczych, zwyczajów i praktyk, które dyskryminują osoby niepełnosprawne. Wskazano także na konieczność uwzględnienia wymogu ochrony i popierania praw człowieka w odniesieniu do osób niepełnosprawnych w każdej polityce i każdym programie działania. Zauważono, że konieczne jest zapewnienie dostępności i możliwości korzystania z wyposażenia i urządzeń umożliwiających niepełnosprawnym ich funkcjonowanie w społeczeństwie. W kolejnych artykułach Konwencji odniesiono się do działań, które winny być podejmowane dla zapewnienia niepełnosprawnym prawa do życia, możliwości korzystania z pomocy humanitarnej, równości wobec prawa, dostępu do wymiaru sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa osobistego, wolności od tortur lub okrutnego, niehumanitarnego albo poniżającego traktowania lub karan, wolności od wykorzystywania przemocy i nadużyć, a także działań dotyczących ochrony integralności osobistej, swobody przemieszczania się i obywatelstwa oraz niezależnego życia, mobilności, poszanowania prywatności, godności, rodziny, wolności wypowiedzi, dostępu do informacji<sup>47</sup>. W tym ostatnim zakresie, w odniesieniu do głuchoniemych, zwrócono uwagę na konieczność zaakceptowania korzystania przez osoby niepełnosprawne w sprawach urzędowych z języków migowych, alfabetu Braille'a oraz komunikacji wspomagającej (augmentatywnej) i alternatywnej. Wskazano na prawa niepełnosprawnych w zakresie edukacji<sup>48</sup>, zdrowia, odpowiednich warunków życia i opieki

47 W literaturze podkreśla się, że władze publiczne mają obowiązek podejmowania określonych czynności w celu zapewnienia praw solidarnościowych, mających charakter zbiorowy. Prawa solidarnościowe regulują obowiązki państwa, organizacji oraz wspólnot międzynarodowych, T. Sienkiewicz, *Status człowieka niepełnosprawnego w prawie administracyjnym*, Warszawa 2006, s. 50.

48 K. Kurowski, *Wolności i prawa człowieka z perspektywy osoby niepełnosprawnej*, Warszawa 2014, s. 181. W kwestii edukacji głuchych A. Bieleń, R. Dobrowolski, *Raport na temat interaktywnych modeli niepełnosprawności i możliwości ich adaptacji w warunkach polskich*, [www.glusiwpracy.dobreakadry.pl/dokumenty/Raport-interaktywne\\_modeli.pdf](http://www.glusiwpracy.dobreakadry.pl/dokumenty/Raport-interaktywne_modeli.pdf) (dostęp 4.02.2022). Zob. także rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym (Dz.U. z 2015 r., poz. 1113). Za uczniów niepełnosprawnych rozporządzenie uznaje m.in. uczniów niesłyszących, słabosłyszących,

socjalnej, wreszcie na problem udziału w życiu politycznym i publicznym<sup>49</sup>, a także kulturalnym oraz na prawo do wypoczynku i uprawnianiu sportu. Wszystko to zmierza do uznania i zapewnienia podmiotowości osób niepełnosprawnych<sup>50</sup>.

Wspomniana Konwencja należąca do systemu prawa międzynarodowego publicznego powszechnego (uniwersalnego) zakreśla ogólne ramy praw osób niepełnosprawnych. Nie sposób w tym miejscu podjąć chociażby bardzo ogólną próbę scharakteryzowania aktów normatywnych systemu uniwersalnego, czyli powszechnego oraz systemów regionalnych, chociażby tylko europejskich, odnoszących się do sytuacji niepełnosprawnych. Wspomnieć jedynie wypada o Europejskiej Karcie Społecznej z 1961 roku, Deklaracji o Prawach Osób Niepełnosprawnych, a w systemie Rady Europy o zaleceniu nr R(92)6 Komitetu Ministrów w sprawie spójnej polityki wobec osób niepełnosprawnych. Nie wolno też zapominać o Konwencji nr 159 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej rehabilitacji zawodowej i zatrudnienia osób niepełnosprawnych przyjętej w Genewie 20 czerwca 1983 roku<sup>51</sup> oraz o opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego „Dostępność dla osób niepełnosprawnych jako prawo człowieka”<sup>52</sup>, a także o rezolucji Parlamentu Europejskiego z 18 czerwca 2020 roku w sprawie europejskiej strategii na rzecz osób niepełnosprawnych na okres po roku 2020 (2019/2975(RSP))<sup>53</sup>. Z racji podjętego tematu wskazać należy na rezolucję Parlamentu Europejskiego z 17 czerwca 1988 roku w sprawie języka migowego dla osób niesłyszących (Dz. Urz. UE C 1988, nr 187, s. 236), która zmierzała do przekonania państw członkowskich do stosowania języka migowego<sup>54</sup> oraz na rozporządzenie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z 15 listopada 2018 roku w sprawie udogodnień dla osób

---

niewidomych, słabowidzących. Por. także M. Lejzerowicz, *Osoby z niepełnosprawnością w systemie edukacji*, w: M. Lejzerowicz, I. Książkiewicz (red.), *Osoba z niepełnosprawnością a instytucje pomocowe*, Wrocław 2002, s. 264 i n.

49 M. Kessler, J. Mielczarek, *Prawa publiczne osób niepełnosprawnych*, w: M. Gielda, R. Raszewska-Skałecka, *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, Wrocław 2015, s. 33–54.

50 I. Książkiewicz, *Ewolucja postaw wobec kwestii postrzegania niepełnosprawności*, w: M. Lejzerowicz, I. Książkiewicz (red.), op. cit., s. 43 i n.

51 Dz.U. z 2005 r., nr 43, poz. 412.

52 Dz. Urz. UE C 2014, nr 177, s. 3.

53 Dz. Urz. UE C 2021, nr 362, s. 3.

54 J. Galster, D. Lis-Staranowicz, *Status języka migowego w prawie polskim i niemieckim (analiza komparatystyczna)*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 1, s. 48–64; A. Lewandowska, *Status mniejszości w świetle prawa europejskiego i polskiego – język migowy podstawą uznania społeczności głuchych za mniejszość językową/językowo-kulturową*, „Przegląd Prawa Prywatnego” 2022, nr 1, s. 25–37.

niepełnosprawnych z powodu dysfunkcji narządu wzroku i osób niepełnosprawnych z powodu dysfunkcji narządu słuchu w programach telewizyjnych<sup>55</sup>.

### Ograniczenia praw osób głuchych w prawie spadkowym

Sytuacja osób głuchych doczekała się w doktrynie licznych analiz<sup>56</sup>. Nikt jednak, jak dotąd, nie podjął bardzo ważnego problemu, jakim są ograniczenia osób głuchych w kodeksie cywilnym, w przepisach dotyczących prawa spadkowego, a w szczególności praw głuchych, niewidomych i niemych do roli świadków przy sporządzaniu testamentu. Kwestie te pomija doktryna. Judykatura także nie poświęca jej większej uwagi. W myśl art. 956 pkt 2 k.c. nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu niewidomy, głuchy lub niemy. Jest to bezwzględna niezdolność do bycia świadkiem. Głusi, niewidomi i niemi zostali w treści art. 956 k.c. zrównani z osobami niemającymi pełnej zdolności do czynności prawnych, niemogącymi, a więc także nieumiejącymi czytać i pisać (analfabetów) oraz ze skazanymi prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania, a także z osobami niewładającymi językiem, w którym spadkodawca sporządza testament. Pobrzmiwiają tu dalekie echa omówionych na wstępie niniejszych rozważań antycznych regulacji prawa spadkowego w zakresie testamentów. W doktrynie podkreśla się, że niepełnosprawność w zakresie widzenia, słyszenia i mówienia w ocenie ustawodawcy uniemożliwia prawidłowe wypełnianie funkcji świadka aktu ostatniej woli, prowadząc do bezwzględnej niezdolności do bycia świadkiem<sup>57</sup>. Warto zwrócić uwagę, że w judykaturze wskazano, iż osobą głuchą w rozumieniu art. 956 k.c. może być tylko osoba, z którą nawiązanie kontaktu głosowego jest wyłączone. Wszelkie stany upośledzenia narządu słuchu wymagające dostosowania się rozmówcy wobec dotkniętego takim upośledzeniem nie mogą wchodzić w rachubę przy ocenie zdolności bycia

55 Dz.U. z 2018 r., poz. 2261.

56 Warto zwrócić uwagę na raport zespołu ds. g/głuchych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich „Sytuacja osób głuchych w Polsce”, red. M. Świdziński, Warszawa 2014, s. 168. W treści wspomnianego raportu zajęto się m.in. edukacją głuchych w Polsce, głuchymi i niedosłyszącymi w uczelni wyższej, dostępnością głuchych na równych prawach do środowiska fizycznego, transportu, technologii, systemów informacyjno-komunikacyjnych, pozostałych dóbr, obiektów i usług, sprawami społecznymi, osobami głuchymi na rynku pracy, decyzjami specjalistów wpływających na status osób głuchych, problemem słyszących dzieci głuchych rodziców, tłumaczeniami języka migowego w Polsce oraz kulturą osób głuchych.

57 K. Osajda, w: K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. III *Spadki (art. 922-1088 k.c.)*, Warszawa 2013, s. 414. Autor ten podkreśla, że wystarczające jest do stwierdzenia niezdolności bezwzględnej bycia świadkiem to, że jakaś osoba jest dotknięta jednym ze wskazanych w art. 956 k.c. rodzajów niepełnosprawności. Tym bardziej nie może być świadkiem ktoś, u kogo wystąpiło więcej wskazanych w tym przepisie niepełnosprawności.

świadkiem testamentu, jeżeli zostanie wykazane, że świadek taki odebrał adresowane do niego słowa testatora i zrozumiał je.

Wprawdzie przytoczony przepis art. 956 k.c. pomieszczony został w oddziale 3 rozdziału II działu I tytułu III, ale jego treść odnosi się do wszystkich testamentów zwykłych i szczególnych, co wynika z oddziału 3. Wbrew pozorom jednak sytuacja głuchych i niemych jest jednak złożona i ścierają się tu różne poglądy, obnażając niekonsekwencje ustawodawcy<sup>58</sup>. Instytucja świadka testamentu stypizowana w art. 956 k.c. jest wspólna dla testamentów zwykłych, tj. holograficznych, notarialnych i allograficznych, oraz szczególnych, tj. ustnych, podróżnych i wojskowych. Udział świadków przy sporządzaniu takich testamentów ma na celu chronić przed zniszczeniem czy ukryciem testamentu, a także gwarantować jego autentyczność i dawać pewność, że oświadczenie woli spadkodawcy w chwili jego składania było wolne od wad<sup>59</sup>. Wyłączenie osób głuchych z możliwości bycia świadkiem testamentu przewidywał już art. 86 pkt 2 Dekretu prawo spadkowe<sup>60</sup>. Podkreśla się przy tym, że wspomniane wyżej wykluczenie bezwzględne głuchych od możliwości bycia świadkami testamentu ma znaczenie doniosłe, gdyż w sytuacji, gdy testament zostanie sporządzony przy świadkach, którzy wskazani są w treści art. 956 k.c., a więc także głuchych, będzie on nieważny<sup>61</sup>. Należy jednak przywołać w tym miejscu stanowisko judykatury, wskazującej, że jeżeli świadkami testamentu obok osób niepodlegających bezwzględnemu wyłączeniu byłyby osoby wskazane w treści art. 956 k.c. ponad liczbę tych świadków, których wymaga kodeks cywilny, to testament będzie ważny<sup>62</sup>. W treści tego orzeczenia wskazano, że obecność przy sporządzaniu testamentu ustnego osób, które nie mogą być świadkami z przyczyn wskazanych w art. 956 i 957 k.c., oraz złożenie przez takie osoby podpisu na dokumencie stwierdzającym treść tego testamentu, nie powoduje nieważności takiego testamentu, jeżeli byli oni świadkami nadliczbowymi. Obecność takich świadków i ich podpisy nie mają wpływu na skuteczność testamentu, jeżeli bez uwzględnienia tych świadków

58 Zob. w tym przedmiocie S. Wójcik, F. Zoll, w: B. Kordasiewicz (red.), *Prawo spadkowe, system prawa prywatnego t. 10*, red. Z. Radwański, Warszawa 2015, s. 394.

59 M. Załucki, w: M. Załucki (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019, s. 1994.

60 W doktrynie wskazywano, jeszcze przed wejściem w życie kodeksu cywilnego, że przepisy wspólne dla testamentów ogólnych i szczególnych, w tym także art. 956 k.c., nie zawierały istotnych zmian w stosunku do treści art. 86–89 prawa spadkowego, aczkolwiek dostrzegano korekty redakcyjne. Zob. B. Dobrzański, *Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1956 r. wprowadzi kodeks cywilny?*, „Palestra” 1964, nr 7–8, s. 13. Por. także F. Błahuta, w: Z. Resich (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Spadki*, Warszawa 1972, s. 1884.

61 K. Knoppek, *Podmiotowe ograniczenia dowodu zeznań świadków w procesie cywilnym*, Poznań 1985, s. 8; L. Kaltenbek, W. Żurek, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2016, s. 50 i n.

62 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 254/17, OSN C 2019, nr 3, poz. 32.

liczba pozostałych świadków była wystarczająca. Wskazano przy tym, że stanowi to gwarancję prawidłowego przebiegu procesu testowania. Tym bardziej, jak zauważył Sąd Najwyższy, należy tak oceniać sytuację, w której osoby obecne przy akcie testowania w ogóle nie działały w charakterze świadków, gdyż spadkodawca nie kierował do nich swego oświadczenia i nie traktował ich jako świadków<sup>63</sup>.

W literaturze, w odniesieniu do wyłączenia osób głuchych z możliwości bycia świadkami testamentu, nie ma szerszego uzasadnienia. Większość przedstawicieli doktryny ogranicza się do stwierdzenia, że osoby głuche i głuchonieme nie mogą być świadkami testamentu<sup>64</sup>. Zdaniem S. Wójcika i F. Zolla podstawą wyłączenia świadków testamentów jest obawa, że nie są oni w stanie „usłyszeć” treści testamentu, nie mniej trudno przyjąć, że osoba głuchoniema znająca język migowy nie może być świadkiem takiego testamentu. Wywodzą oni dalej, że głuchota i niemota będą postaciami niezdolności bycia świadkiem, ale nie w sytuacji, gdy testament komunikowany był przez testatora językiem migowym<sup>65</sup>. Nieco inny pogląd prezentuje M. Niedośpiał, stwierdzając, że osoby głuche nie mogą słyszeć testatora, a więc nie są w stanie stwierdzić, czy to, co zostało zapisane, jest zgodne z tym, co oświadczył spadkodawca. Podkreślono przy tym, że głuchy nie może słyszeć całego toku testowania, np. rozmów spadkodawcy ze świadkami i osobą urzędową obecną przy testowaniu<sup>66</sup>.

63 J. Kremis, w: E. Gniewek, *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2. wyd., Warszawa 2006, s. 1480. Zob. także J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1985, s. 111; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1975 r., III CRN 299/75, OSPiKA 1996, nr 12, poz. 234; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1982 r., III CRN 169/81, OSN C 1982, nr 5–6, poz. 91 z glosą A. Mączyńskiego, OSPiKA 1983, nr 7–8, poz. 151. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1966 r., III CO 9/66, OSN C 1966, nr 9, poz. 146, stwierdzono, że świadkami testamentu mogą być także osoby do tej roli niezaproszone, jeżeli były obecne podczas składania oświadczenia woli przez spadkodawcę i do nich spadkodawca kierował oświadczenie. Winny one mieć świadomość swojej roli oraz rozumieć treść oświadczenia spadkodawcy. W postanowieniu z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 254/17, OSN C 2019, nr 3, poz. 32, Sąd Najwyższy stwierdził, że obecność przy sporządzaniu testamentu ustnego osób, które z przyczyn wskazanych w art. 956 i art. 957 k.c., a także ich podpisy na piśmie stwierdzającym treść tego testamentu, nie powoduje jego nieważności, jeśli byli oni tzw. świadkami nadliczbowymi. Ich obecność i podpisy nie mają wpływu na skuteczność i ważność testamentu, jeżeli bez ich uzgodnienia liczba świadków była wystarczająca. Podkreślono w treści uzasadnienia tego postanowienia, że tak samo należy ocenić sytuację, w której przy akcie testowania były obecne osoby niemogące być świadkami z mocy art. 956 i 957 k.c., ale nie działały one w charakterze świadków, gdyż spadkodawca nie kierował do nich swego oświadczenia i nie traktował ich jako świadków.

64 E. Skowrońska-Bocian, *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991, s. 126.

65 Zob. w tym przedmiocie S. Wójcik, F. Zoll, w: B. Kordasiewicz (red.), op. cit. s. 394.

66 M. Niedośpiał, *Świadkowie testamentu*, Kraków 2019, s. 96.

Odnosząc się do tych kwestii, Sąd Najwyższy stwierdził, że świadkiem testamentu ustnego może być także osoba, która nie została w tym celu specjalnie przywołana, lecz znalazła się w obecności testatora przypadkowo, przy czym testator nie musiał swego oświadczenia kierować wprost do takiej osoby. Koniecznym warunkiem przypisania takiej osobie roli świadka jest jednak to, aby osoba taka słyszała nie tylko to, że to, co testator oświadczył, jest jego testamentem, lecz żeby usłyszała treść oświadczenia, tj. samą tę wypowiedź, która zawiera rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci<sup>67</sup>.

Treść art. 956 k.c. nakazywała rozważenie, jak należy rozumieć pojęcie głuchoty, którym posłużył się ustawodawca w treści art. 956 pkt 2 k.c. W doktrynie podkreślono, że przesłanką wyłączenia osób głuchych z możliwości bycia świadkami testamentu we wszystkich formach aktu ostatniej woli, w których przewidziany został udział świadków, a oświadczenie tej ostatniej woli składane jest ustnie, jest to, że tego oświadczenia osoba głucha nie jest w stanie usłyszeć, a więc nie może zweryfikować, czy wypowiedziana ustnie treść jest tożsama z tekstem spisany na kartce. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 roku stwierdzono, że za głuchą w rozumieniu art. 956 k.c. może być uznana tylko taka osoba, z którą nawiązanie kontaktu głosowego jest wyłączone. Dodano, że wszelkie stany upośledzenia narządu słuchu wymagające dostosowania się rozmówcy wobec dotkniętego takim upośledzeniem nie mogą wchodzić w rachubę przy ocenie zdolności bycia świadkiem testamentu, jeżeli zostanie wykazane, że taki świadek odebrał adresowane do niego słowa testatora i je zrozumiał<sup>68</sup>.

W literaturze podkreślano, że wątpliwości budzi to, czy osobę całkowicie niesłyszącą, która korzysta z aparatu słuchowego, obejmuje bezwzględna niezdolność do bycia świadkiem przy akcie ostatniej woli. Zauważano, że przy wykładni treści art. 956 pkt 2 k.c. należy uwzględnić dwie dyrektywy: po pierwsze, wyjątkowy charakter przepisu, po drugie, zależność między bezwzględną niezdolnością do bycia

67 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006 r. II CK 419/05, LEX nr 607107. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy przywołał stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1958 r., 3 CO 17/58, OSN 1959, IV, poz. 117 oraz wyrok z 21 marca 1966 r. III CO 9/66, OSN C 1966, nr 9, poz. 146. We wspomnianych orzeczeniach stwierdzono, że świadkiem testamentu ustnego może być każda osoba niewyłączona z mocy art. 956 i 957 k.c., do której spadkobierca kieruje oświadczenie swojej ostatniej woli, choćby specjalnie nie była przywołana lub zaproszona. Nie może jednak być uważana za świadka testamentu osoba, która wprawdzie była obecna podczas składania oświadczenia przez spadkodawcę, ale do której spadkodawca nie kierował swojego oświadczenia.

68 Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r. II CKN 666/98, LEX nr 1218425. We wcześniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że głuchą w rozumieniu art. 956 k.c. jest osoba całkowicie pozbawiona słuchu. Zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1974 r., III CRN 326/73, OSN C 1974, nr 11, poz. 199.



świadkiem a funkcją świadka. Wyrażono pogląd, że zakaz sformułowany w art. 956 pkt 2 k.c. obejmuje dwie grupy osób. Po pierwsze tych, którzy w ogóle nie słyszą i nie są w stanie w ogóle słyszeć, nawet przy użyciu specjalnego sprzętu, po drugie tych, którzy nie słyszą, ale na co dzień korzystają z aparatów słuchowych lub innych urządzeń pozwalających im na słyszenie, jednak nie mają tych urządzeń w chwili asystowania przy sporządzaniu testamentu. Osoba niesłysząca w znaczeniu medycznym, która dzięki osiągnięciom techniki, użyciu aparatu słuchowego, może słyszeć, może jednak być świadkiem testamentu i testament sporządzony w obecności takiej osoby będzie ważny, jeżeli nie naruszono innych norm dotyczących ważności aktu ostatniej woli<sup>69</sup>.

W art. 956 pkt 2 k.c. nie wymieniono wprost osoby głuchoniemej. W doktrynie zdaje się nie ulegać wątpliwości, że głuchoniemy także nie może być świadkiem testamentu<sup>70</sup>. Warto zwrócić uwagę przy tej okazji, że w doktrynie wyrażono wątpliwość co do zasadności uznania osób niemogących jedynie mówić za niezdolne do bycia świadkami testamentu<sup>71</sup>.

Wykluczenie głuchych i głuchoniemych w treści art. 956 pkt 2 z możliwości bycia świadkami testamentu poddane zostało krytyce przez J. Ignaczewskiego, który zauważył, że „wprawdzie zdolność do bycia świadkiem nie jest elementem zdolności do czynności prawnych, niemniej trudno dostrzec racje, dla których osoby te mogłyby być pozbawione możności korzystania z wszelkich form testamentu”. Zdaniem J. Ignaczewskiego świadkami testamentu sporządzanego przez spadkodawcę głuchego, niemego lub głuchoniemego mogą być świadkowie głusi, niemi oraz głuchoniemi. Podkreślił on, że w zasadzie tylko takie osoby mogą pełnić rolę świadków takiego testamentu<sup>72</sup>. Stanowisko takie zasadza się na przekonaniu, że głuchego, niemego lub głuchoniemego testatora, który posługuje się językiem migowym, najlepiej może zrozumieć używający tego języka głuchy bądź głuchoniemy. Prowadziłoby to do wniosku, że konieczna jest nowelizacja treści art. 956 pkt 2 k.c. w kierunku pozwalającym takim osobom na bycie świadkami testamentów osób głuchych, które chcą sporządzić testament holograficzny, oświadczając swoją ostatnią wolę. Problemem jest jednak to, że w myśl art. 952 § 1 k.c. testator ma oświadczyć swą wolę „ustnie”. Trudno w tej sytuacji przyjąć, czy osoba niema bądź głuchoniema może sporządzić testament ustny. W literaturze podkreślono, że wymaganie oświadczenia ustnego stanowi przeciwieństwo oświadczenia na piśmie.

69 K. Osajda, w: K. Osajda (red.), op. cit., s. 414–415.

70 J. Kremis, w: E. Gniewek (red.), op. cit., s. 1481.

71 K. Osajda, w: K. Osajda (red.), op. cit., s. 415.

72 J. Ignaczewski, *Prawo spadkowe. Art. 922–1088 k.c. Komentarz*, Warszawa 2004.

Wymóg ten nie jest jednak tożsamy z wymaganiem złożenia oświadczenia ostatniej woli słowami. W konsekwencji złożenie oświadczenia woli za pomocą gestykulacji uznano za „ustne wyrażenie woli”. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że nie ma uzasadnienia dla pozbawienia osób niemych możliwości sporządzenia testamentu w szczególnych okolicznościach, jeżeli przepis im tego nie zabrania<sup>73</sup>. W doktrynie stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się z krytyką. Podkreślono, że wyjątkowy charakter testamentu ustnego przemawia za literalną wykładnią przepisu regulującego tę formę, gdzie przez „ustność” wypada rozumieć złożenie oświadczenia ostatniej woli słowami. Podkreślano także, że brak w art. 952 k.c. odpowiednika art. 951 § 3 k.c., w którym wyraźnie zawarowano, że osoby głuche lub nieme nie mogą sporządzić testamentu allograficznego, oświadczając swą wolę w obecności dwóch świadków, ustnie wobec burmistrza, prezydenta miasta, starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego – nie uprawnia do wnioskowania *a contrario*, że osoby nieme mogą sporządzić testament ustny. Niemniej, krytykując treść uzasadnienia Sądu Najwyższego, zauważono, że jeśli nie ma wątpliwości co do treści oświadczenia ostatniej woli osoby niemej, a zostanie ono złożone kompleksowo i przekonująco dla świadków, to nie powinno być wątpliwości co do tego, że takie oświadczenie ostatniej woli jest ważne. Wskazano, że oświadczenie ostatniej woli osoby niemej może ograniczyć się do potakiwania przy odczytywaniu pisemnego projektu takiego oświadczenia<sup>74</sup>.

W doktrynie zwrócono uwagę, że nie budzi wątpliwości sytuacja, w której osoba znająca język migowy przekazuje swoją ostatnią wolę znanym powszechnie systemem znaków innej osobie, także biegłej posługującej się tym językiem. Podkreślono, że nie odnosi się to do przypadku, kiedy osoba mówiąca, pozbawiona chwilowo mowy, nieznająca języka migowego, gestami stara się przekazać swoją ostatnią wolę<sup>75</sup>.

W judykaturze podkreśla się, że ograniczenia w zakresie formy testamentu dotyczą jedynie osób głuchych lub niemych i odnoszą się tylko do testamentu allograficznego, którego w myśl art. 951 § 3 k.c. nie mogą sporządzić osoby głuche lub nieme. Wskazano natomiast, że nie ma ograniczeń w zakresie sporządzenia przez takie osoby testamentu notarialnego. Ograniczenie takie nie dotyczy także osoby, która nie jest głucha ani niema, jednak z powodu schorzenia nie może się wypowiadać w sposób artykułowany. Podkreślono, że testament notarialny, jak każdy akt

<sup>73</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1982 r., III CRN 165/81, OSN C 1982, nr 5–6, poz. 91. Zob. glosa A. Mączyńskiego, OSPiKA 1983, nr 7–8, poz. 15.

<sup>74</sup> K. Osajda, w: K. Osajda (red.), op. cit., s. 377–378.

<sup>75</sup> J. Kremis, w: E. Gniewek (red.), op. cit., s. 1474–1475.

notarialny, musi zawierać oświadczenie osoby, od której pochodzi (art. 92 § 2 pkt 5 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, Dz.U. z 1991 r., nr 2, poz. 91), nie jest jednak wykluczone, aby treść takiego oświadczenia została przygotowana przez notariusza wcześniej, również na podstawie wskazań innej osoby. Istotne jest natomiast, aby zostały dochowane wymogi określone w art. 94 § 1 ustawy z 1991 r. – Prawo o notariacie. Podkreśla się, że notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy strona takiej czynności ma zdolność do czynności prawnych. Chodzi tu o sytuację, gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość, czy taka strona działa w stanie dostatecznej świadomości. W stanie faktycznym, który legł u podstaw sformułowania omawianego poglądu przez Sąd Najwyższy, chodziło o sytuację, kiedy testator nie mógł mówić w sposób zrozumiały ani pisać, lecz porozumiewał się za pomocą gestów bądź dźwięku. Nie musi to oznaczać jednak – zdaniem Sądu Najwyższego – że taka osoba składa oświadczenie woli w stanie wyłącającym świadome lub swobodne wyrażanie woli<sup>76</sup>.

Należy zauważyć, że na tle testowania osób głuchych i głuchoniemych pojawiły się także wątpliwości w sytuacji, gdy testament został sporządzony przez notariusza. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 lipca 2001 roku wskazał, że nieważny jest testament osoby głuchej lub głuchoniemej, jeżeli w treści sporządzonego przez notariusza dokumentu brak wzmianki o dopełnieniu przez niego obowiązku przekonania się, że treść dokonanej czynności jest dokładnie znana i zrozumiała dla testatora, o czym stanowi art. 87 § 1 pkt 2 k.c. w zw. z art. 92 § 3 zd. 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie. W uzasadnieniu podkreślono, że odczytanie sporządzonego w formie aktu notarialnego testamentu nie pozwala notariuszowi przekonać się, czy testator rozumie treść dokonanych rozrządzeń i czy są one zgodne z jego wolą. Zauważono, że obowiązek „odczytania” aktu notarialnego może być spełniony zarówno przez przełożenie odczytanych słów na język migowy, jak i odczytywanie aktu w taki sposób, aby spadkodawca głuchy lub głuchoniemy mógł zrozumieć wypowiedziane słowa, śledząc ruchy warg notariusza lub innej osoby<sup>77</sup>.

## Wnioski

Przedstawiony materiał prowadzi do wniosku, że przepisy prawa spadkowego ograniczają w pewnym stopniu osoby niepełnosprawne dotknięte głuchotą, nie pozwalając im być świadkami przy sporządzaniu testamentu i wykluczając możliwość sporządzania przez nie testamentów allograficznych. Stosowana w judykaturze

<sup>76</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 564/11, LEX nr 1214325.

<sup>77</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2001 r., III CZP 36/01, OSN C 2002, nr 1, poz. 7.

i w dużej mierze aprobowana przez doktrynę linia orzecznicza zmierza wyrażnie w kierunku zliberalizowania zakazów sformułowanych w treści art. 956 k.c., natomiast normatywny zakaz sporządzania testamentów allograficznych nie może zostać złagodzony. Istniejące w prawie spadkowym rozwiązania zdają się być mocno zakorzenione w sięgającej jeszcze czasów rzymskich tradycji. Utrzymywanie ich w obowiązującym prawie nie jest wynikiem chęci dyskryminacji głuchych, lecz wynika z dążenia do zapewnienia pewności obrotu. Można mieć jedynie nadzieję, że postępy techniki pozwolą bądź operacyjnie, bądź za pomocą aparatury na przywrócenie osobom głuchym możliwości słyszenia i przez to pełnego, nieskrępowanego udziału w życiu gospodarczym, politycznym i kulturalnym. Obecne regulacje, zawarte w przepisach prawa spadkowego, nie są sprzeczne ze standardami kreślonymi w aktach normatywnych prawa międzynarodowego. Ograniczenia w zakresie formy testowania w prawie polskim, dotyczące osób głuchych lub niemych, odnoszą się tylko do testamentu alograficznego, natomiast nie mają zastosowania do innych form testamentu.

## Bibliografia

- Abdul Ahad Wani, *Exclusion of Judicial Review: Administrative Efficiency Confronts Legitimacy of Power*, New Delhi 1987.
- Babińska-Górecka R., w: K.W. Baran, M. Włodarczyk (red.), *System prawa pracy*. T. VIII Prawo rynku pracy, Warszawa 2018.
- Bieda J., *Testament – prawo a praktyka Królestwa Polskiego w świetle akt notariuszy zgierskich w latach 1826–1875*, Łódź 2013.
- Bielak U., *Prawa dzieci niepełnosprawnych*, w: *Wokół praw dziecka*, Warszawa 1995.
- Bieleń A., Dobrowolski R., *Raport na temat interaktywnych modeli niepełnosprawności i możliwości ich adaptacji w warunkach polskich*, [www.glusiwpracy.dobrekadry.pl/dokumenty/Raport-interaktywne\\_modele.pdf](http://www.glusiwpracy.dobrekadry.pl/dokumenty/Raport-interaktywne_modele.pdf).
- Branson J., Miler D., *Damned for their difference: the cultural construction of deaf people as disabled*, Washington 2002.
- Cywiński Z., *Nieegalitarne prawo w nieegalitarnym społeczeństwie. Wykluczenie prawne jako rodzaj wykluczenia społecznego*, w: A. Turska (red.), *Prawo i wykluczenie. Studium empiryczne*, Warszawa 2010.
- Daniel K., *Spoleczna ocena praw mniejszości religijnych w aspekcie wykluczenia*, w: A. Turska (red.), *Prawo i wykluczenie. Studium empiryczne*, Warszawa 2010.
- Dobrzański B., *Jakie zmiany w stosunku do prawa spadkowego z 1956 r. wprowadzi kodeks cywilny?*, „Palestra” 1964, nr 7–8.
- Durand-Lasserve A., *L'exclusion des pauvres dans les Villas du Tiers-Monde: acces au sol et au logement*, Paris 1986.

- Dworkin R., *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998.
- Dziewięcka-Bokun L., *Ekskluzja społeczna jako problem polityki społecznej*, w: L. Dziewięcka-Bokun, K. Zamorska (red.), *Polityka społeczna. Teksty źródłowe*, Wrocław 2003.
- Eyler J.R., *Disability in the Middle Ages: reconsiderations and reverberations*, New York 2010.
- Ferrand C., *Exclusion et sous proletariat*, Paris 1982.
- Frieske K.W., *Společne wykluczenie – różne poziomy analizy*, w: B. Rysz-Kowalczyk, B. Szatur-Jaworska (red.), *Wokół teorii polityki społecznej*, Warszawa 2003.
- Frieske K.W., *Společne wykluczenie: o nicowaniu pojęć*, w: S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania – metody – wyniki*, Warszawa 2005.
- Frysztacki K., *Wokół istoty „społecznego wykluczenia” oraz „włączenia”*, w: J. Grotowska-Leder, K. Faliszek (red.), *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza – uwarunkowania – kierunki działań*, Toruń 2005.
- Galster J., Lis-Staranowicz D., *Status języka migowego w prawie polskim i niemieckim (analiza komparatystyczna)*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 1.
- Garbat M., *Postawy społeczne wobec osób z niepełnosprawnością w epoce starożytnej*, „Rozprawy społeczne” 2019, nr 1.
- Gaw A.C., *The development of the legal status the deaf: a comparative study of the rights and responsibilities of deaf-mutes in the laws of Rome, France, England and America*, „American Annals of the Deaf” 1906, vol. 51, nr 1.
- Gniewek E., *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2. wyd., Warszawa 2006
- Godek S., *Elementy prawa rzymskiego w III statucie litewskim (1588)*, Warszawa 2004.
- Grzesiak H., *Wykluczenie społeczne w starożytnym Izraelu*, w: H. Grzesiak, M. Fryz, K. Ratajczak (red.), *Wykluczenie społeczne wczoraj i dziś*, Poznań 2012.
- Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe*, Warszawa 1985.
- Ignaczewski J., *Prawo spadkowe. Art. 922–1088 k.c. Komentarz*, Warszawa 2004.
- Jasińska-Kania A., Łodziński S., *Wprowadzenie. Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce. Koncepcje teoretyczne i badania empiryczne*, w: A. Jasińska-Kania, S. Łodziński (red.), *Obszary i formy wykluczenia etnicznego w Polsce*, Warszawa 2009
- Jurewicz A.R., *Pater familias dominusve iussit. Umowy zawierane z podległym władzy na podstawie polecenia zwierzchnika*, Olsztyn 2015.
- Kaltenbek L., Żurek W., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2016.
- Kessler M., Mielczarek J., *Prawa publiczne osób niepełnosprawnych*, w: M. Gielda, R. Raszevska-Skałecka, *Prawno-administracyjne aspekty sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce*, Wrocław 2015.
- Knoppek K., *Podmiotowe ograniczenia dowodu zeznań świadków w procesie cywilnym*, Poznań 1985.

- Kojder A., *Dyskretne formy wykluczenia prawnego*, w: M. Jarosz, *Naznaczeni i napiętnowani. O wykluczeniu politycznym*, Warszawa 2008.
- Kojder A., *Wykluczenie prawne jako fakt społeczny*, w: A. Turska, *Prawo a wykluczenie. Studium empiryczne*, Warszawa 2010.
- Kojder A., *Wykluczenie prawne w świetle konstytucyjnej zasady równości wobec prawa*, w: J. Majchrowski (red.), *Państwo – prawo – polityka*, Warszawa 2007.
- Kordasiewicz B. (red.), *Prawo spadkowe, system prawa prywatnego*, t. 10, red. Z. Radwański, Warszawa 2015.
- Korzon A., *Totalna komunikacja jako podejście wspomagające rozwój zdolności językowych uczniów głuchych*, Kraków 1998.
- Książkiewicz I., *Ewolucja postaw wobec kwestii postrzegania niepełnosprawności*, w: M. Lejzerowicz, I. Książkiewicz (red.), *Osoba z niepełnosprawnością a instytucje pomocowe*, Wrocław 2002.
- Kubiak M., *Europeizacja polityki społecznej*, w: R. Gabryszak, D. Magierek (red.), *Europejska polityka społeczna*, Warszawa 2011.
- Kurowski K., *Wolności i prawa człowieka z perspektywy osoby niepełnosprawnej*, Warszawa 2014.
- Kursa S.P., *Testator i formy testamentu w rzymskim prawie justyniańskim*, Warszawa 2017.
- Lawson R.G., *Exclusion Clauses*, London 1983.
- Leage R.W., *Roman private law: founded on the „institutes” of Gaius and Justinian*, London 1906.
- Lejzerowicz M., *Osoby z niepełnosprawnością w systemie edukacji*, w: M. Lejzerowicz, I. Książkiewicz (red.), *Osoba z niepełnosprawnością a instytucje pomocowe*, Wrocław 2002.
- Lepianka D., *Czym jest wykluczenie społeczne? Wprowadzenie do europejskich debat na temat ekskluzji*, „Kultura i Społeczeństwo” 2002, nr 4.
- Lewandowska A., *Status mniejszości w świetle prawa europejskiego i polskiego – język migowy podstawą uznania społeczności głuchych za mniejszość językową/językowo-kulturową*, „Przegląd Prawa Prywatnego” 2022, nr 1.
- Łojko E., *Działalność zawodowa prawników a wykluczenie prawne*, w: A. Turska (red.), *Prawo i wykluczenie. Studium empiryczne*, Warszawa 2010.
- Metzer I., *Disability in medieval Europe: thinking about physical impairment during the high middle ages, c. 1100–1400*, London 2006.
- Niedośpiał M., *Świadkowie testamentu*, Kraków 2019.
- Nomeland M., Nomeland R., *The Deaf Community in America: History in the Making*, London 2012.
- Okolski A., *Zasady prawa cywilnego obowiązujące w Królestwie Polskiem*, Warszawa 1885.
- Okopiński H., *Zarys dziejów nauczania głuchoniemych*, Warszawa 1965.

- Osajda K. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. III Spadki (art. 922–1088)*, Warszawa 2013.
- Oswin M., w: C. Robinson, K. Stalker (red.), *Growing up with disability*, London 1999.
- Piasecki M., *Społeczny model niepełnosprawności*, w: *Prawa człowieka a osoby niepełnosprawne*, Warszawa 1997.
- Podgórska-Jachnik D., *Historia wychowania i edukacji głuchych z perspektywy surdopedagogiki w początku XXI w.*, w: J.J. Bleszyński, D. Byczka, J. Binnebesel (red.), *Historyczne dyskursy nad pedagogiką specjalną – w ujęciu pedagogicznym*, Łódź 2008.
- Resich Z. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz, t. 3, Spadki*, Warszawa 1972.
- Rose M.L., *Deaf and Dumb in Ancient Greece*, w: L.J. Davis (red.), *The Disability Studies Reader*, London 2006.
- Sacks O., *Zobaczyć głos. Podróż do świata ciszy*, Poznań 1998.
- Sadowski P., *Głusi i niemi w instytucjach Justyniana*, w: K. Szczygielski (red.), *Justynian i prawo rzymskie. Refleksje w 1450 rocznicę śmierci cesarza*, Białystok 2015.
- Sienkiewicz T., *Status człowieka niepełnosprawnego w prawie administracyjnym*, Warszawa 2006.
- Siła-Nowicki S., *Komunikacja słuchowa i wzrokowa w systemie kształcenia głuchych*, Warszawa 1996.
- Skowrońska-Bocian E., *Forma testamentu w prawie polskim*, Warszawa 1991.
- Staškiewicz W., *Wykluczenie prawne w procesie tworzenia prawa*, w: A. Turska (red.), *Prawo i wykluczenie. Studium empiryczne*, Warszawa 2010.
- Szczepankowski B., *Niestyszający – głusi – głuchoniemi. Wyrównywanie szans*, Warszawa 1999.
- Wera Z., *Nowa strategia Unii Europejskiej „Europa 2020”*, w: R. Gabryszak, D. Magierek, *Europejska polityka społeczna*, Warszawa 2011.
- Yates D., *Exclusion Clauses in Contracts*, London 1982.
- Załucki M. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019.

## The deaf in the maze of law

### Abstract

Legal exclusion is not an intrinsic, unconditioned feature or event but a contextual issue. This context is given by a legal normative provision contained in a legal act (actual or incorrectly presumed) and the specific discriminatory situation in which the addressees of that legal act find themselves as a result of that provision. The law itself can be exclusionary, and the accepted system of defining the law creates a situation of exclusion. Deaf people have

been marginalised and excluded from social life since the ancient times. Although acts of universal public international law and acts of European regional systems (EU and Council of Europe) try to protect the disabled, including the deaf, the Polish legal system does have discriminatory regulations. These are provisions of inheritance law that exclude the deaf from being witnesses to a will. The article analyses these situations by looking at judicial decisions and opinions of legal commentators. It is concluded that the line of jurisprudence developed in the judicature and largely approved by legal scholars is heading in the direction of liberalising the prohibitions formulated in Article 956 of the Civil Code. At the same time, the normative prohibition of making allographic wills cannot be mitigated. These solutions existing in the Polish inheritance law seem to be firmly rooted in the tradition dating back to Roman times. Maintaining them in the current law is not a result of a desire to discriminate against the deaf but seems to stem from a desire to ensure certainty of legal transactions.

**Keywords:** exclusion, deaf, inheritance law, witness, will

#### CYTOWANIE

Sobczak J., *Głusi w labiryncie prawa. Sytuacja prawna głuchoniemych w polskim systemie prawnym w obszarze prawa spadkowego*, „Acta Iuris Stetinensis” 2022, nr 3 (vol. 39), 161–184, DOI: 10.18276/ais.2022.39-10.